

# Habakuk feat. Mewa, Niech

I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;:  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;:  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.

Krwi&#261; niech szafuje - kto krew ma na zbyciu,  
Krzyk niech podnosi - kto zapomnia&#322; mowy.  
Zniszcze&#324; niech &#380;&#261;da - kto w sobie ma nico&#347;&#261;  
Niech g&#322;ow&#261; w mur bije - komu nie &#380;al g&#322;owy.

Fors&#261; niech szasta - kto si&#281; w forsie tarza,  
Obietnicami - kto s&#322;owo ma za nic.  
Kl&#261;twy niech ciska - kto nie czci o&#322;tarza,  
Niech blu&#378;ni, kto &#380;adnych nie uznaje granic.

A ty siej - siej. A nu&#380; co&#347; wyro&#347;nie.  
A ty - to, co wyro&#347;nie - zbieraj.  
A ty czcij - czcij - co &#380;yje rado&#347;nie,  
A ty szanuj to, co umiera.

I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;:  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;:  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.

Niech wstydu si&#281; l&#281;ka - kto pr&#oacute;&#380;ni&#261; nad&#261;  
Niech strachu si&#281; wstydzi - kto m&#281;&#380;ny g&#322;upot&#261;  
Niech pyta&#324; nie stawia - kto czuje si&#281; &#347;wi&#281;tym,  
Wyroki niech miota - kto schlebia miernotom.

&#321;zami niech k&#322;amie - kto si&#281; wsp&#oacute;&#322;czu&#261;  
&#346;miechem niech szydzi - kto nie zazna&#322; skruchy,  
W orszak niech wierzy - kto nie wie, gdzie idzie,  
Orkiestr niech s&#322;ucha - kto na g&#322;os jest g&#322;uchy.

A ty siej - siej. A nu&#380; co&#347; wyro&#347;nie.  
A ty - to, co wyro&#347;nie - zbieraj.  
A ty czcij - czcij - co &#380;yje rado&#347;nie,  
A ty szanuj to, co umiera.

I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;:  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;:  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.

Niech nienawidzi - kto nie umie s&#322;awi&#263;,  
Niech &#322;&#380;e - kto w pychy uwierzy&#322; bezkarno&#347;&#261;  
&#346;wiat niech opluwa - kogo gorycz d&#322;awi,  
&#379;ycie niech trwoni - kto je ma za marno&#347;&#263;.

Niech si&#281; nie zdziwi - kto wci&#261;&#380; zbawc&#oacute;w s&#322;  
&#379;e b&#281;dzie rabem kolejnych cesar&#oacute;w,  
Kt&#oacute;rzy okr&#281;c&#261; kikut jego ducha  
W po stokro&#263; sprane banda&#380;e sztandar&#oacute;w.

A ty siej - siej. A nu&#380; co&#347; wyro&#347;nie.  
A ty - to, co wyro&#347;nie - zbieraj.  
A ty czcij - czcij - co &#380;yje rado&#347;nie,  
A ty szanuj to, co umiera.

A ty siej - siej. A nu&#380; co&#347; wyro&#347;nie.  
A ty - to, co wyro&#347;nie - zbieraj.  
A ty czcij - czcij - co &#380;yje rado&#347;nie,  
A ty szanuj to, co umiera.

I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;. Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;. I pami&#281;taj - &#380;e dana ci pami&#281;&#263;. Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.  
Nie k&#322;am sobie - a nikt ci nie sk&#322;amie.